



### Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

#### CZYTELNICY!

Nie trzeba gromadzić kilkudziesięciu kuponów!  
**WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY** zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.  
 Już w poniedziałek dowiemy się, kto wygrał ZIMOWY PŁASZCZ DAMSKI.  
 Jutro zamieścimy KUPON NA APARAT FOTOGRAFICZNY.

**KUPON PREMIOWY z dnia 19. IX. 1947 r. ZIMOWY PŁASZCZ DAMSKI**

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Adres \_\_\_\_\_  
 Zakład pracy \_\_\_\_\_

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

# Faszyści greccy w opałach

**Sophulis — pod naciskiem sukcesów wojsk demokratycznych woła o nową pożyczkę na podwojenie szeregów swojej armii**

RZYM (PAP) — Komunikat kwatery głównej greckiej armii demokratycznej, nadany przez radio 16 września po południu, donosi, że 4 bm. oddział armii demokratycznej rozbił jednostkę żandarmerii w pobliżu wioski Rizja. Wojska, należące do tej samej grupy, wysadziły w powietrze most na drodze wiodącej z Kiprino do Deni, zniszczyły połączenie telefoniczne i telegraficzne oraz wysadziły w powietrze tor kolejowy między Timaria i Marasja.

Dnia 8 września inny oddział wojsk armii demokratycznej wysadził w powietrze tor kolejowy i przerwał połączenie telegraficzne między stacjami Soski i Komofini.

Dnia 10 września zaatakowany został garnizon wojsk rządowych w Politis.

W tym samym dniu we wschodniej

Macedonii i Tracji przerwana została komunikacja kolejowa między Marasja i Dycko Trigono.

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Aten, że t. zw. „rada obrony” Grecji uchwaliła projekt poważnego zwiększenia sił zbrojnych. Na pokrycie kosztów zwiększenia liczebności armii rada ma się zwrócić do Stanów Zjednoczonych o zwiększenie pomocy. Projekt

przewiduje powołanie dodatkowe do armii 140 tysięcy ludzi, co podwoiłoby normalne efektywo greckie, z uwzględnieniem policji i żandarmerii.

W naradzie nad zwiększeniem stanu liczebności armii greckiej wzięli udział szefowie amerykańskiej i brytyjskiej misji wojskowej, przy czym przedstawiciel Stanów Zjednoczonych miał wyrazić swą „aprobatę” dla projektu.



**Begum Szach Nawaz**  
ambasador Pakistanu w Moskwie

BEGUM SZACH NAWAZ — ambasador Pakistanu w Moskwie — jest pierwszą kobietą Indii, która zrzuciła „czarzą”, zasłonę kobiet muzułmańskich z twarzy.

# Organizacja faszystów w Słowacji

posiadała własne składy broni i amunicji. — Dalsze aresztowania trwają

PRAGA PAP. Urząd pełnomocnika rządu dla spraw wewnętrznych w Słowacji ogłosił następujący komunikat urzędowy: podczas śledztwa w sprawie przygotowywanego spisku w Słowacji stwierdzono, iż rozmiary spisku są daleko większe niż przypuszczano, o czym świadczy liczba 142 dotychczas aresztowanych, nie licząc osób wojskowych, które w akcji tej brały udział, oraz osób, którym udało się zbiec przed aresztowaniem.

Organizacja spiskowców posiadała charakter polityczny i wojskowy. Pod względem wojskowym organizacja ta, która była wyposażona w broń, miała za zadanie tworzenie komórek w szeregach armii czechosłowackiej, współpracy z „bänderowcami” i dokonanie przewrotu w państwie.

Kierownictwo polityczne dążyło śladem b. słowackiej partii ludowej do utworzenia, przy pomocy wyrotowej propagandy, niepodległego państwa słowackiego.

Śledztwo w sprawie udziału osób wojskowych w spisku prowadzi władze wojskowe. Również czechosłowackie ministerstwo obrony narodowej ogłosiło w tej sprawie urzędowy komunikat następującej treści:

„Przy śledzeniu i unieszkodliwieniu antypaństwowych żywiołów w Słowacji władze wojskowe współpracowały ściśle z cywilnymi władzami bezpieczeństwa. Stwierdzono, iż w spisku brało udział bezpośrednio lub pośrednio kilku wojskowych w czynnej służbie. Dwu spośród nich podejrzanym jest o rozporządzanie antypaństwowych ulotek, pięciu o zdradę wojskową i usiłowanie dokonania zamachu stanu. Wszystkie te osoby zostały aresztowane i przekazane będą sądom wojskowym. Kapelan wojskowy ppłk. Lednisky który brał udział w spisku, zdołał zbiec przed aresztowaniem zagranicę.

## Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86, III piętro — została wylosowana kolejna premia naszego konkursu codziennego z dn. 16 września rb.

SUKNIE ZIMOWA WELNIANA wygrała ob. Teodora Jasińska, zamieszkała w Łodzi, ul. Fabryczna 7 m. 18. — pracownica Fabryki Odzieży „Warta”.

Ob. Jasińska proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro w godzinach od 14 do 16-ej.

Czytelnicy zamiejscowi — przysyłając kupony naklejone na kartkę pocztową ze znaczkiem za 1 złoty.

# Nowy plan Marshalla

wzbudził obawy i zastrzeżenia wśród członków ONZ

NOWY JORK PAP. Zgromadzenie generalne rozpoczęło debatę nad deklaracją ministra Marshalla, który przedstawił stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie weta, sytuacji na Bałkanach i innych problemów międzynarodowych.

PARYŻ PAP. Komentując wysunięte w przemówieniu ministra Marshalla na sesji zgro-

madzenia generalnego ONZ wnioski: 1) utworzenia tymczasowego komitetu do spraw pokoju i bezpieczeństwa oraz 2) ograniczenia prawa weta do spraw, wymagających użycia sankcji wojskowych lub gospodarczych, komentator agencji Fransse Presse stwierdza, że wywołały one wśród delegatów poszczególnych krajów poważne obawy i zastrze-

nia. Uważają oni, iż sugestie amerykańskie są próbą pomniejszenia prestiżu Rady Bezpieczeństwa, co w konsekwencji mogłoby podważyć podstawy organizacji międzynarodowej.

W angielskich kołach dyplomatycznych przypuszczają, iż propozycje Marshalla spotykają się z poważnym sprzeciwem na sesji zgromadzenia generalnego ONZ.

# Najwyższe racje żywnościowe w Europie

otrzymują Niemcy w amerykańskiej strefie okupacyjnej — chwali się generał Clay — zapowiadając dalsze „ulgi” dla swych pupilów

LONDYN (Obsl. wł.) Jak donosi rozgłoszenia londyńska, amerykański gubernator wojskowy w Niemczech generał Clay, oświadczył w dniu wczorajszym, iż w chwili obecnej racje żywnościowe w amerykańskiej strefie okupacyjnej są największe od chwili kapitulacji Niemiec i większe niż w innych krajach europejskich.

Gen. Clay zaznaczył, iż ewentualne dalsze podwyższenie racji żywnościowych ponad poziom obecny zależał będzie od wyników tegorocznych żniw.

Clay zakomunikował również, iż w kwietniu 1948 roku zaprzestanie się dalszego prowadzenia procesów denazyfikacyjnych, jak również, że władze amerykańskie przeznaczyły sumę dwóch milionów dolarów na wychowanie Niemców z amerykańskiej strefy okupacyjnej w duchu „demokratycznym”

MOSKWA PAP. Organ radzieckich związków zawodowych „Trud” zamieszcza wiadomość, że hitlerowcy w Homburgu usiłowali niedawno wysadzić w powietrze gmach, w

którym znajduje się siedziba związku b. więźniów reżimu nacjonal - socjalistycznego. Próba zamachu, w porę wykryta — stwierdza dziennik radziecki — wywołała oburzenie i ruszenie i oburzenie w kołach demokratycznych, jednak została całkowicie pominięta milczeniem w pismach, wychodzących w brytyjskiej strefie okupacyjnej. „Trud” ostro krytykuje sposób reedukacji Niemców, stosowany w strefie brytyjskiej i amerykańskiej, na zrywając go „denazyfikacją a la Homburg”.

## Obrady dziennikarzy członków PPR i PPS

W dniu 17 bm. odbyła się w gmachu CKW PPS ogólnopolska narada redaktorów naczelnych prasy polskiej i działaczy Związku Zawodowego Dziennikarzy — członków PPS i PPR

Narada miała na celu prześwietlenie problemów ideologicznych, związanych z pracą i zadaniami dziennikarzy.

Referaty wygłosili tow. tow. Staszewski i Praga.

Po referatach wywiązała się ożywiona i wszechstronna dyskusja, w której wzięło udział szereg towarzyszy redaktorów z obu partii.

Narada, która odbyła się w serdecznej atmosferze, zakończona została ustaleniem szeregu praktycznych form współpracy dziennikarzy obu partii robotniczych.



# Polska przejmuje całość portu w Szczecinie

wraz z liniami kolejowymi, holownikami, elektrownią ze strefy radzieckiej

WARSZAWA PAP. W dniu 18 bm. w Ministerstwie Żeglugał podpisana została między władzami polskimi i radzieckimi umowa o przejęciu portu szczecińskiego.

W obecności ministra Żeglugał ob. Rapackiego i reprezentanta radzieckich sił zbrojnych gen. Bajukowa, umowę ze strony polskiej podpisał wiceminister Petruszewicz, ze strony radzieckiej zaś ambasador Lebiediew.

W myśl podpisanej umowy administracja polska obejmie całość portu szczecińskiego.

W dniu 19 bm. odlecia z Warszawy do Szczecina komisja polska i radziecka, która przeprowadzą techniczne przekazywanie portu administracji polskiej.

W wyniku umowy władze polskie obejmą nabrzeża starówki, basenu kaszubskiego, górnośląskiego, poleckiego i Warty o łącznej długości 4.250 mtr. Dotychczas posiadaliśmy nabrzeża długości 13.000 mtr., obecnie posiadac będziemy 17.250 mtr.

Na nabrzeżach obejmujemy 8 dźwiarów o łącznej nośności 49 ton. Dotychczas posiadaliśmy 9 dźwiarów o łącznej nośności 60 ton, obecnie posiadac będziemy łącznie 17 dźwiarów o nośności 109 ton. Ponadto przejmujemy obiekty kolejowe w postaci portowych linii kolejowych, stacji towarowej oraz stacji rozrządowej. Przejmujemy czynną centralną elektrownię o 32 podstacjach o mocy 44.500 kw. przejmujemy także wyremontowaną rezerwową. W myśl umowy obejmujemy całkowicie pilotaż portowy oraz otrzymujemy wszystkie holowniki portowe wydobyte przez władze radzieckie po dniu 29.10.1945 r.

Po podpisaniu umowy wygłosił przemówienie minister żeglugał ob. Rapacki. Z kolegi głosem zabrali ambasador Lebiediew, który po scharakteryzowaniu terdycznych stosunków, łączących Związek Radziecki z Polską, po omówieniu problemów, które są wspólne za

również dla Zw. Radzieckiego jak i dla Polski, powiedział m. in.: „Współpraca nasza zrodzona w ogniu walki, wymaga pełnej kontynuacji w pracy nad odbudową pokoju. Każda ze stron broni interesów swojego państwa i jednocześnie obie strony przekonane są, że broniąc swoich spraw życiowych, bronią interesów wspólnych”.

Kończąc swoje przemówienie ambasador Lebiediew wznosił toast na rzecz jak najdalej idącego rozwoju przyjaźni polsko-radzieckiej.

SZCZECIN PAP. W związku z zapowiedzianym na dzień 19 września uroczystym przekazaniem centralnego portu szczecińskiego administracji polskiej przez władze radzieckie w dniu 18 września, zakotwiczone zostały przy Watach Chrobrego trawlerzy marynarki wojennej „Czojka” i „Mewa”. Na uroczystość w dniu dzisiejszym przybywają do Szczecina minister żeglugał Rapacki, ambasador Związku Radzieckiego z Warszawy Lebiediew oraz gen. B. Kow., zastępca szefa okupacyjnych wojsk radzieckich w mieście.

# Atak USA na handel brytyjski

Rokowania o niższe cło dla Ameryki nie dają rezultatów

LONDYN PAP. Szef delegacji amerykańskiej na konferencji handlu międzynarodowego w Genewie William Clayton odbył rozmowę z brytyjskim ministrem handlu sir Staffordem Crippsem na temat układu o taryfach celnych między USA a Brytyjską Współnotą

Narodów. Rokowania w tej sprawie toczyły się już od dłuższego czasu, lecz zostały przerwane na skutek sprzeciwu Wielkiej Brytanii ograniczenia lub zniesienia preferencyjnych taryf imperialnych, gdyż odbły się to ujemnie na jej handlu z członkami Brytyjskiej

Wspólnoty Narodów, których rynki zbytu mogłyby być w tym wypadku opanowane przez Stany Zjednoczone.

W kołach brytyjskich nie ukrywają jednak, iż jest mało prawdopodobne, by sirota amerykańska poszła na ustępstwa w swych żądaniach, dotyczących zmian w zasadzie uprzywilejowania imperialnego.

# Tow. Jacques Duclos

WARSZAWA PAP. — Przybywający w dniu dzisiejszym z Francji do Polski na zaproszenie Centralnego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej tow. Jacques Duclos — przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, sekretarz KC Partii Komunistycznej Francji i deputowany Sekwany — urodził się w Louezy, departamentu Nautes Pyrenees w październiku 1896 roku.

Od najwcześniejszych lat zmuszony do samodzielnego zarabiania na życie, w wieku lat 12 Duclos zaczyna pracować jako czeladnik piekarski. 18-letniego Jacques Duclos zastaje pierwszą wojną w Paryżu. W walkach pod Verdun jest ranny i dostaje się do niewoli.

Po zakończeniu wojny wstępuje do republikańskiego stowarzyszenia b. kombatantów i redaguje dziennik stowarzyszenia. W r. 1932

zostaje wiceprezesa tej instytucji i prowadzi na tym stanowisku nieublaganą walkę o prawa b. kombatantów w służbie pokoju.

Jacques Duclos należy do Komunistycznej Partii Francji od chwili jej powstania i z czasem staje się jednym z najwybitniejszych jej członków wchodząc w r. 1926 w skład Komitetu Centralnego Partii, w r. 1931 w skład Biura Politycznego.

Jacques Duclos jako członek komitetu odgrywa nieposłednią rolę przy tworzeniu frontu ludowego, a wybrany z ramienia partii w roku 1926 do parlamentu, zostaje w r. 1936 jego wiceprzewodniczącym, wykazując zalety wielkiego męża stanu. Nieustanny bojownik o odrodzenie Francji na płaszczyźnie reform społecznych i gospodarczych, o poprawę bytu mas pracujących — widzi wyraźnie i podkreśla w okresie Monachium grożące Francji niebezpieczeństwo, domagając się oczyszczenia z agentów V kolumny szeregów armii, policji i dyplomacji.

W czasie okupacji Jacques Duclos odgrywa pierwszoplanową rolę we francuskim ruchu oporu, wspólnym dziełem jego i Thoreza jest w r. 1940 apel do ludu francuskiego o podjęcie walki z najeźdźcą. Twórca i organizator oddziałów partyzanckich jest Duclos duszą ruchu oporu aż do chwili wyzwolenia Francji.

Jacques Duclos cieszy się opinią jednego z najznakomitszych piór Francji, jako publicysta i redaktor polityczny „Demokratie Nouvelle”. Artykuły jego ukazują się w „Humanite”, w fachowych wydawnictwach partyjnych i w wielu innych. Ogólna o nim opinia wyraża się w wypowiedzianych przez jednego z polityków słowach: „Jacques Duclos jest siłą, na którą lud francuski może liczyć”.

**„Walka Młodych”**  
 przynosi w każdym numerze najciekawsze, najbardziej aktualne wiadomości z życia młodzieży.  
 Bogate działy: sportu, rozrywek umysłowych, ciekawostki z kraju i zagranicą.  
 „Reportaż spod szubienicy” J. Fucika.  
 Czytajcie i prenumerujcie „Walkę Młodych”  
 Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.

**»Poradnik Oświatowy«**  
 jest niezbędny dla każdego człowieka biorącego udział w życiu gospodarczym.  
 Do nabycia we wszystkich kioskach  
 Administracja Warszawa Smolna 13

**Młodzież akademicka czyta tygodnik „Poprostu”**  
 Do nabycia we wszystkich kioskach  
 Administracja Warszawa Smolna 13

**Jutro Premiera STATEK PUŁAPKA**  
 w Kinie „Włóknarz”  
 FILMU MORSKIEGO PRODUKCJI RADZIECKIEJ

**Audiencje w Belwederze**  
 WARSZAWA PAP. Prezydent R.P. przyjął delegację duchowieństwa amerykańskiego Zjednoczenia Kościołów Chrystusowych w osobach: dr. K. Jaroszewicza — gen. reprezentanta na Amerykę, dr. L. Browna — reprezentanta kościoła protest., dr. Sacewicza — prezesa Zjedn. Kośc. Chryst. w Polsce, Dudy — wicekonsula.  
**La Guardia umierający**  
 LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku, że stan zdrowia b. dyrektora generalnego UNRRA Fiorella la Guardia znacznie się pogorszył. Lekarze stwierdzili osłabienie tętna i nie mają nadziei uratowania chorego.

**Holendrzy ślą nosilki do Indonezji**  
 PARYŻ (obsł. wł.). Jak podaje agencja France Presse z Batawii, komunikat republikańskiej armii indonezyjskiej donosi o zażartych walkach na zachód od Surabaja i o zajęciu Soekaredo w środkowej Jawie.  
 Dzienniki holenderskie donoszą, że w dalszym ciągu wysyłane są posiłki zbrojne do Indonezji. Dwa okręty wojenne opuściły Rotterdam, udając się do Batawii.

**Niezwykły ślub w Warszawie**  
 WARSZAWA PAP. 18 bm. odbył się w Warszawie ślub cywilny attache handlowego ambasady włoskiej p. dr. Giuseppe Altomare i p. Iga Dutkiewicz. Po uroczystościach ślubnych odbyło się przyjęcie w salonach hotelu „Polonia” w którym wzięli udział przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa przemysłu i handlu oraz ministerstwa żeglugał z min. Rapackim na czele, członkowie ambasady włoskiej z ambasadorem Donin, ambasador Czechosłowacji p. Hejret oraz grono zaproszonych gości.

**»Świat Młodych«**  
 ilustrowany tygodnik informacyjny dla młodzieży w wieku od 18-tu lat jest jednym z najlepszych, najbardziej interesujących czasopism w Polsce.  
 Piękny układ graficzny i doskonała treść oparta na współpracy najwybitniejszych autorów polskich czynią ze „Świata Młodych” żywą, pasjonującą lekturę dla każdego czytelnika.  
 W numerze 31-szym wielki konkurs z nagrodami.  
 Czytajcie i prenumerujcie „Świat Młodych”.  
 Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.



Mackpherson od wiedział nie odradza.  
 — Co myśle? Złe! Ale myśmy byli przygotowani na to.  
 — Czym to wszystko się skończy?  
 — Dunkierka! Zawsze potrafimy wyjść na sucho z wody.  
 Mackpherson mówił tonem żartobliwym, ale Quell wiedział, że myśli o tym poważnie.  
 — Pijcie herbatę — Szkot podał mu pełny kubek. — Ale cukru nie ma.  
 — Napiję się bez cukru!

— Jestem tego pewny — uśmiechnął się Mackpherson.  
 Sierżant i kilku żołnierzy nie brało udziału w tej rozmowie. Nie mieli odwagi, ponieważ Quell nie zachecał ich do tego. Nagle zauważył że milczą. Zrozumiał, iż cała ta rozmowa z Mackphersonem wydaje im się dziwna i niezrozumiała. Poczuli się obco wśród tych ludzi. Chętnieby odszedł, lecz nie chciał powracać do Tapa. Odruchowo zapragnął, aby Helena była tu i niespodziewanie zwrócił się do Mackphersona z prośbą:  
 — Pójdźcie i poproście miss Stangu, czy nie zechce napić się z nami herbaty. Mackpherson podniósł się z ziemi i odszedł. Za chwilę powrócił z Helena.  
 — Już piłam herbatę — powiedziała do niego. — Ale mnie niepokoją twoje bandaże...  
 — W porządku — odpowiedział.  
 — Mam czyste, jeżeli pan potrzebuje bandaży — zaproponował Mackpherson.  
 — Nie trzeba — skinął przecząco głową.  
 — Nie, właśnie trzeba!

Mackpherson podał Helenie bandażę, które ona włożyła do torby Quella. Quell leżał na brzośnie, a ona w górę. Helena siedziała obok i jedną ręką dotykała bandaży na głowie Anglika. Był strasznie zmęczony i sam nie spostrzegł, kiedy zasnął. Gdy się obudził, zobaczył, że ktoś spi obok niego, cały owinięty w koc. Nachylił się nad tą śpiącą postacią. To była Helena.  
 — Heleno! — zawołał cicho.  
 Odrzuła się obudziła.  
 — Co takiego?  
 — Pada deszcz — powiedział.  
 Naciągnęła koc na głowę i pociągnęła go ku sobie.  
 — Chodź tu, nakryję ciebie, bo przemokniesz — rzekła.  
 Położył się obok i poczuł ciepło jej ciała. Nagły spokój ogarnął Quella.  
 — Zachowuj się dobrze, John! — prosiła.  
 — Dobrze. Będę się zachowywał nie-nagannie. — cicho odpowiedział.  
 — Kocham cię, gdy jesteś właśnie takim — wyszeptała.



## Ramię przy ramieniu

# Wspólne obrady KC PPR i CKW PPS

### Międzynarodowe znaczenie frontu robotniczego

Mamy do odnotowania poważne wydarzenia w naszym życiu politycznym, świadczące o dalszym zacieśnianiu się jednolitego frontu robotniczego. Po wielu wspólnych naradach na niższych szczeblach organizacyjnych przyszła kolej na radę na szczeblu kierownictwa. Dnia 13 bm. w gmachu CKW PPS odbyło się **wspólne posiedzenie KC PPR i CKW PPS z udziałem kierowniczego aktywu obu partii z całego kraju.**

Jak podaje wspólny komunikat, zebranie poświęcone było dyskusji nad problemami ideologicznymi. Referat na temat problemów sytuacji międzynarodowej wygłosił tow. Wiesław, podkreślając znaczenie jednolitego frontu klasy robotniczej w obliczu wzmagającej się aktywności reakcji międzynarodowej.

Faktem jest, że wielkie koncerny amerykańskie zagarniają Zagłębie Ruhry — arsenał hitlerowskiej agresji, że kontrolę nad przemysłem niemieckim przejmują ludzie, którzy pracowali dla Hitlera, że fałszywa droga Bevyina prowadzi Anglię w jarzmo USA, że wbrew wyraźnej postawie narodu francuskiego Remadier kapituluje przed warunkami, przekreślającymi suwerenność Francji. Ale jednocześnie oczywistym jest dla wszystkich, że ta ekspansja monopolistów, zagrażająca wolności, suwerenności i pokojowej pracy narodów — może być i musi być powstrzymana.

Po doświadczeniach walki z faszystowską agresją narody Europy nauczyły się po nowemu cenić swą wolność, dobrodziejstwa demokracji i współpracy międzynarodowej. Masy ludowe Europy, zrzuciwszy jarzmo „narodu panów” i nie chcąc iść pod dyktando nowych „władców”, szukają dziś odmiennych, nowych dróg wyjścia z impasu — i znajdują te nowe drogi. Zarłoczne apetyty fabrykantów broni nie zniszczą kultury Europy i nie powstrzymają postępu ludzkości.

Zapoczątkowanie dyskusji na tematy ideologiczne między kierowniczymi organami bratnich partii PPR i PPS od wymiany poglądów na problemy międzynarodowe, stanowi rzecz można, dobrą wróżbę dla tych poczynań. Wspólność i zgodność stanowiska wobec tych życiowych i zasadniczych problemów, zgodność, która cechuje dziś nie tylko postawę marksistów, ale i wszystkich szczerych demokratów polskich — niewątpliwie stanowić będzie dobry start ku jednemu ideologicznej. Ułatwi ona wykonywanie jednolitej myśli i działania obu partii robotniczych w odniesieniu do innych również zagadnień i zadań, jakie stoją przed klasą robotniczą i całym obozem polskiej demokracji.

Podkreślano już międzynarodowe znaczenie pogłębiającego się jednolitego frontu partii robotniczych w Polsce. Mówili o tym również wybitni przedstawiciele proletariatu europejskiego. Polskie doświadczenie w dziedzinie współdziałania PPR i PPS jest bezspornie potężnym wkładem w dzieło konsolidacji sił postępu w Europie. Uzbiera ono ideologicznie lewicę socjalistyczną w państwach europejskich, od której postawy w tak poważnym stopniu uzależniony jest dalszy rozwój stosunków w powojennej Europie. W Europie, nie

kanaj trudnościami powojennymi i ustrojowymi oraz — a może głównie przeszkodami, jakie stawiają jej dążeniom do uzdrowienia swej gospodarki i odbudowy zniszczeń wojennych ci, co wzbogacili się na wojnie.

Z całkowitą słusznością pisze w jednolito-frontowym miesięczniku „Lewy Tor” tow. Henryk Jabłoński, że „Polska w dobie obecnej — to światowe laboratorium jednolitego frontu”. Jesteśmy nie tylko laboratorium czy polem doświadczalnym. Jesteśmy częścią nowego ży-

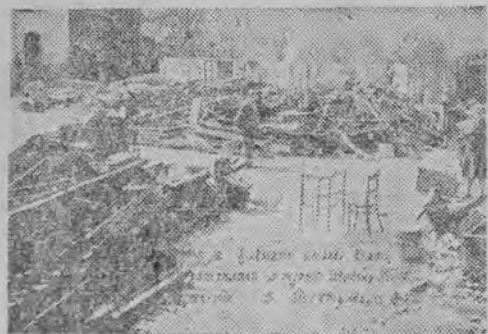
cia Europy, do którego należy przyszłość, częścią tych niespożytych sił demokratycznych, które nikomu nie dadzą się zniszczyć.

Jeśli przypadło nam w udziale, za cenę naszych wielkich ofiar i trudów, drogę postępu przebiegać — to nakłada to na nas tym większy obowiązek i odpowiedzialność.

Wszystko wskazuje na to, że poczucie odpowiedzialności jest u nas dostateczne, że nasze bratnie partie PPR i PPS z honorem spełnią swe dziejowe zadanie.

## Słuszna inicjatywa robotników

### Spółdzielnia „Piast” rozwija gród Piastów



Na terenie Szczecina istnieje ciekawa i pożyteczna spółdzielnia „Piast”, hasłem której jest **odbudowa Szczecina za cenę złomu.** Powyższe hasło — „za złom odbudowa Szczecina” jest zarazem celem i zasadniczym zadaniem tej spółdzielni, powstałej literalnie z gruzów i z tych gruzów tworzącej swoją podstawę i cel.

„Piast” został założony przez trójkę energicznych ludzi o mocnym nastawieniu społecznym, pełnych przedsiębiorczej pomysłowości. Ta trójka — to ob. ob. Pietraszkiewicz, zwykły robotnik, Edel i Chrzastowski,

czynni członkowie PPR. Ale chodzi w tym wypadku konkretnie nie o ludzi, ale o cel, jaki oni postawili przed sobą. A cel ten jest naprawdę pożyteczny i godny uwagi, a mianowicie: **wykorzystać racjonalnie złom i odpadki surowcowe.** W parze z tym idzie odremontowanie zrujnowanych domów, odbudowa wianek mieszkań dla robotników, organizowanie fabryki do naprawiania mebli po nie mieckich i oddania ich do użytku robotnikom, organizacja stołówek robotniczych oraz przed szkoli dla dzieci robotników i t.p. W tym celu w ramach spółdzielni powstały warsztaty ślusarsko-mechaniczne i stolarskie.

„Piast” jest placówką nawiązań robotniczą Spółdzielnia powstała z groszy robotników, posiada już około 3 milionów dochodu za okres 5 miesięcy. Odbudowano i oddano do użytku blok, składający się z 44 mieszkań. Zgromadzono większą ilość złomu oraz cennych odpadków surowcowych.

Ponadto, spółdzielnia objęła szefostwo nad przedszkolem dla dzieci robotników Państwowych Zakładów Konfekcyjnych w Szczecinie, otworzyła sklep dla własnych 250 pracowników oraz ich rodzin i t.p.

Pow.

## Nasz cel — wykonanie planu

# Poprawa w przemyśle bawełnianym jest jeszcze mała

### Każda fabryka musi wypełnić swój plan

Jak wynika z prowizorycznych danych, nastąpiła w sierpniu w przemyśle bawełnianym pewna poprawa w wykonaniu planu produkcyjnego (w stosunku do lipca).

Nie wszystkie jednak zakłady pracowały w tym czasie w sposób jednakowo wydajny.

Obok fabryk, które plan wykonywały ze zpac-

ną nadwyżką, są i takie, które posiadają poważne zaległości.

Do najlepiej pracujących fabryk w miesiącu sierpniu należały: P.Z.P.B. Nr 1 (d. Scheibler), w której poszczególne oddziały plan wykonały w stosunku od 101,5 do 110,6 proc. nakreślonego planu.

Bardzo dobre wyniki osiągnęły PZPB w O-zorkowie, gdzie przedziałnia średnia plan wykonała w 109 proc. przedziałnia odpadkowa w 121 proc. a tkalnia w 107 proc. PZPB w Andrychowie również wykonały plan ze znaczną nadwyżką (przedziałnia 105 proc., a tkalnia 133 proc.

PZPB w Zgierzu plan wykonały w 105,4 proc., a PZPB w Częstochowie w 102 proc. Jeżeli idzie o Ziemię Odzyskaną to najlepsze wyniki osiągnęły obydwie fabryki w Dzierżonowie (106 proc. i 112 proc.) oraz PZPB w Zakru (przedziałnia 116 proc. i tkalnia 103 proc.).

Z łódzkich fabryk należałoby także wymienić PZPB Nr 3 (d. Geyer). Wprawdzie w przedziałni średniej fabryka plan wykonała w 97,5 proc i w tkalni w 99,2 proc., ale za to w przedziałni odpadkowej plan wykonano już z nadwyżką (ponad 101 proc.).

Na podstawie posiadanych danych można stwierdzić, że w sierpniu fabryki w Łodzi osiągnęły naogół niższe wskaźniki, aniżeli fabryki bawełniane w innych ośrodkach.

### Istotna treść socjalnych przemian

# Troska o ludzi pracy w Polsce

## Pomimo spustoszeń przodujemy w dziedzinie akcji społecznej

Pomimo obóstwa powojennego i ogólnego zniszczenia, nasz kraj przoduje w Europie w dziedzinie akcji społecznej, przewyższając pod tym względem szereg bogatszych od nas państw.

Widomą oznaką rozwoju tej akcji w Polsce jest rozwój ubezpieczeń społecznych w ciągu ostatniego roku.

Jak wynika z opublikowanych ostatnio danych, w okresie między lutym 1946 i lutym 1947 r. wzrosła ilość zarejestrowanych w Ubezpieczalni Społecznej zakładów pracy z 110 tysięcy na 156 tysięcy.

W ciągu tego samego okresu czasu wzrosła ilość osób, podlegających ubezpieczeniu na wypadek choroby z 2 milionów 100 tysięcy do ponad trzech milionów.

Miesięczne wydatki Ubezpieczalni na świadczenia z tytułu ubezpieczeń na wypadek choroby wzrosły w ciągu roku z 117 milionów złotych do 570 milionów zł. Z sumy tej w lutym 1947 r. przypadało: na opiekę lekarską ponad 88 milionów zł, na szpitala i sanatoria 138 milionów zł, na zasiłki chorobowe 177,5 milionów zł, a na różne inne wydatki około 7 milionów złotych.

Jeśli idzie o miesięczne wydatki na renty różnego rodzaju, to wzrosły one w ciągu roku z 71,5 milionów zł do 406 milionów zł. Z sumy tej w lutym 1947 r. przypadało na zaopatrzenie emerytalne robotników 288 milionów złotych, na zaopatrzenie emerytalne pracowników umysłowych 40,5 milionów zł, a na ubezpieczenia od wypadków 78 milionów zł. I choć renty wypłacane emerytom nie mogą jeszcze zapewnić egzystencji rencistom, to jednak na przestrzeni czasu widać wyraźną poprawę sytuacji i w tej dziedzinie.

Miemy nadzieję, że w miarę likwidacji

skutków wojny, w miarę podnoszenia się stopy życiowej całego kraju, wzrosnie również i zaopatrzenie emerytów.

Na zakończenie warto podkreślić, że cały ciężar utrzymania ubezpieczeń społecznych spoczywa obecnie na pracodawcy. Pracodawca-robotnik i pracownik umysłowy żadnych potrażeń z tego tytułu nie ponoszą. Jak w a-

domo, przed wojną było inaczej: trzy piąte składek wpłacał pracodawca a dwie piąte robotnik i pracownik.

Zmiana w sposobie pokrywania świadczeń na rzecz ubezpieczeń społecznych jest również jednym z widomych znaków, świadczących o treści dokonanych u nas przemian społecznych.



# „Pani gospodyni” przebrała miarke

Towarzyszu redaktorze! Czyta się często w „Głosie Robotniczym” o różnych bolączkach robotników i o bolączkach poszczególnych lokatorów, a więc i ja, jako lokator, i jednocześnie jako przewodniczący Komitetu Domowego na prośbę moich sąsiadów i lokatorów zwracam się z prośbą o radę, jak mamy postępować z naszą współwłaścicielką domu p. Heleną Borkowską (dłatego współwłaścicielką, że połowa tego domu jest pomieciacka). Wszystkie wydatki naszego domu, jak wywózka nieczystości, światło na klatkę schodową, kominiarz i reperacja studni — płaciłami samą lokatorzy bez udziału gospodyni. Owszem, ona jeszcze przy tym na nas zarabiała, gdyż kiedy studnia była gotowa, to zaczęła sprzedawać wodę okolicznym mieszkańcom. W ten sposób otrzymywała 1.800 zł. miesięcznie, co rocznie czyni 21.600 zł. Ma to już trzeci rok, więc zarabiała ładną sumkę.

Ponieważ w zeszłym roku smarowała dach za składkowe pieniądze, więc i w tym roku tak sa-

mo posmarowała dach, policzyła sobie za to i rozliczyła w ten sposób, że od lokatorów pojedynczych pokojów żąda 400 zł., za pokój z kuchnią po 800 zł. W dodatku chce malować korytarz kosztem 6.000 zł. To już jest ponad nasze siły. Ja, jako przewodniczący Komitetu Domowego, zwróciłem się do pani Borkowskiej, że dosyć już tych składek, że może pokryć wydatki pieniędzmi, które bierze za wodę. Odpowiedziała na to, że nikt nie ma prawa wtrącać się do jej majątku, że wszelkie wydatki musimy pokrywać, bo inaczej to będzie wiedziała, co z nami zrobić. Początek zrobiła bo trzy miesiące przed smarowaniem dachu brała komorne a pokwitowań nie dawała tłumacząc się że nie ma za co kupić bloczka. Teraz za czwarty miesiąc kto nie da za smarowanie dachu, tak samo nie otrzymuje pokwitowania, lokatorzy nie chcą dać, a pani gospodyni nie daje pokwitowania, w dodatku 72-letniemu lokatorowi podwyższyła komorne trzykrotnie i tak samo żąda składek. Co mamy my,

lokatorzy, z tym rozgardiaszem zrobić? Prosimy pomóc nam jakąś radą. Możeby sprawę rozpatrzyła jakaś komisja sprawozdawcza na miejscu czy też powinniśmy wystąpić na drogę sądową. Jesteśmy przekonani, że naszej prośbie szanowny redaktor nie odmówi i powiadomi nas, co mamy robić.

Z poważaniem przewodniczący Komitetu Domowego ul. Sokola Nr 19

Kaźmierczak P.

Stały czytelnik

OD REDAKCJI

„Pani gospodyni” jest obowiązana wydawać pokwitowania za komorne. W przeciwnym wypadku nie należy jej płacić. Ponieważ Zarząd Nieruch. Miejskich jest współwłaścicielem domu, radzimy, by z nim porozumieć się co do wszystkich omawianych wyczynów p. Borkowskiej.

## Tablica zwycięzców

15 września najlepszy wynik dnia osiągnęła Wanda Gościńska, robotnica P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej.

Pracując na 6-u krosnach przekroczyła ona plan w wysokim stosunku wykonując normę w 158 proc. Niepsuj Janina, tkaczka w P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej pracując na 6-u krosnach wypełniła normę w 152 proc.

W P. Z. P. B. Nr 16 (d. Niciarnia) prządka Ewa Ziętek pracuje na 4-ch stronach (872 wrzecion) wykonała swe zadanie produkcyjne w 145 proc. Kazimiera Rojcka pracując w tejże fabryce i na takiej samej ilości wrzecion wykonała plan w 143,7 proc.

Wanda Kaczmarek, tkaczka w P.Z.P.B. Nr 8 pracując na 4-ch krosnach wykonała plan w 180 proc., a Janina Włodziska pracownica P.Z.P.B. Nr 17 pracując również na 4-ch krosnach osiągnęła 156 proc. produkcji.

Kto znajdzie się jutro na tablicy zwycięzców?

## Kto pierwszy?

15 września najlepsze wyniki dnia osiągnęły P.Z.P.B. Nr 7 (d. Eisenbraun).

Przędzalnia średnio-przędna wyprodukowała 7.087 kg. przędzy (zaplanowano 6.354 kg.). Wykonując plan w 111,5 proc.

Tkalnia wyprodukowała zaś 22.027 mtr. tkanin (zaplanowano 16.868 mtr.) wypełniając plan w 130 proc.

Na drugim miejscu uplasowały się P.Z.P.B. Nr 22 (d. Krening) wykonując plan w 107,4 proc.

# W »Świecie Przygód«

znajdą czytelnicy w wieku 8—16 lat żywą i pasjonującą lekturę.

W każdym numerze trzy powieści rysunkowe, oraz interesująca powieść „Joe król Dzikiego Zachodu”. Do nabycia we wszystkich kioskach. Administracja Warszawska, Smolna 13.







# Kronika m. Radomska

Piątek, 19 września 1947 r.  
Dziś: Januarego.

## Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka mgr Spoza, przy ulicy Limanowskiego 2.

## Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 91—Starostwo Powiatowe
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 85—PPR.

## Kino

Miejscowe kino „Wolność“ wyświetla film produkcji amerykańskiej pt. „Historia jednego fraka“. Początek seansów o godzinie 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“ — Radomsko, ul. Kościuszki 13, telefon Nr 12.

# Siewy jesienne zadecydują

## o samowystarczalności w zakresie zboża chlebowego

W Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych odbyła się konferencja poświęcona pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, oraz omówieni przygotowanego w tej sprawie dekretu.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych czyni najwyższe wysiłki, aby w roku przyszłym Polska mogła stać się krajem rolniczo samowystarczalnym. Decydującym okresem są tutaj siewy jesienne. To też wysiłek Ministerstwa idzie w tym kierunku, aby zasiewy jesienne objęły 5,5 miliona ha. W celu zrealizowania tego celu przyznano ostatnio rolni-

kom miln. zł. pożyczek na obsiew, ponadto rozdzielono 36 tys. ton zboża siewnego i 3,200 ton rzepaku. Ponadto rozprowadzono do dnia 1.IX.1947 r. nawozów sztucznych w ilości 190.972 ton, w tej liczbie dla gospodarstw chłopskich — 148.801 ton. Do końca kampanii siewnej rozprowadzone będą dalsze 37.499 ton nawozów. Jeżeli osiągniemy zamierzony cel, to w roku przyszłym powinniśmy być pod względem zbóż chlebowych samowystarczalni.

Doniosłe znaczenie w tym względzie będzie miał ustaloay przez Radę Minis-

trów w dniu 11 września br. dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie.

Pomoc sąsiedzka ma na celu pomoc gospodarstwom rolnym pozbawionym siły pociągowej, narzędzi rolniczych, lub środków transportowych dla zabezpieczenia terminowego dokonania orki, zasiewów i zbiorów i obejmie obowiązków oddawania do użytku sprzężaju i maszyn rolniczych wraz z obsługą oraz uprząży, wozów i narzędzi rolniczych.

Do świadczeń z tytułu pomocy sąsiedzkiej obowiązani są posiadacze gospodarstw rolnych zaopatrzonych w konie lub maszyny rolnicze.

Pierwszeństwo do korzystania z pomocy sąsiedzkiej posiadają gospodarstwa powstałe w wyniku reformy rolnej, gospodarstwa zniszczone przez działania wojenne, wdowy i sieroty po poległych w walce o niepodległość i demokrację, osadnicy i repatrianci oraz rodziny osób odbywających służbę wojskową, korzystające z ustalonej pomocy i zasiłków.

Obowiązek pomocy sąsiedzkiej ustanawiają gminne Rady Narodowe. Prezydium Gminnej Rady Narodowej na podstawie wniosków przedstawionych przez Zarząd Gminy ZSOH ustala plan pomocy sąsiedzkiej. Świadczenia z tytułu pomocy są odpłatne przy czym, normy ustala na wniosek Prezydium Gminnej Rady Narodowej według zasad słuszności Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Czas świadczeń z tytułu pomocy sąsiedzkiej nie może przekroczyć 11 dni w ciągu roku. Wykonaniem planu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie na obszarze gromady kieruje sołtys.

Dekret przewiduje sankcje karne dla uchylających się od wykonania obowiązku pomocy sąsiedzkiej. Dekret przewiduje kary aresztu do 6 mies. lub grzywny do 100 tys. zł., albo obie te kary łącznie. Kary te, stosowane będą także w stosunku do tych osób, które z tytułu swego urzędu obowiązane są do organizowania pomocy sąsiedzkiej, a zaniedbują swój obowiązek, lub wykonują go w sposób niezgodny z przepisami dekretu. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1949 r.

## Otwarcie nowej szkoły

W dniu 14 bm. o godzinie 10 rano po uroczystym nabożeństwie rozpoczęła nowy rok szkolny nowo-powstała w Radomsku Szkoła Przemysłowo-Mechaniczna.

Jest to jedyny tego rodzaju typ szkoły w naszym mieście, której zadaniem jest wykształcenie nietylko fachowego rze-

mieślnika, ale zdrowego moralnie człowieka pracy — pioniera Polski Ludowej.

Tego rodzaju szkoła nie opiera swych zagadnień naukowych na wytycznych sprzed wieków, lecz kształci młodzież za wodowo, przygotowując kadry nowych techników, których w obecnym okresie odczuwamy duży brak.

# Zjazd delegatów Ligi Morskiej

Dnia 14 bm. odbył się zjazd delegatów Ligi Morskiej naszego miasta i powiatu (Radomsko, Koniecpol, Gidle, Pławno, Brzeźnica i Zawady), w sali Zw. Inwalidów Wojennych w Radomsku.

Po złożeniu sprawozdań przez delegatów członków Zarządu Obwodu, omówiono sprawę wycieczki krajoznawczej, zorganizowanej staraniem Zw. Zachodniego i Ligi Morskiej Obwodu Radomszczańskiego.

Zarząd Obwodu projektuje na przyszły rok powiększyć sprzęt żeglarski, wybudować gospodę, urządzać pływnię,

zalesić odpowiednio teren na Topiszu nad Wartą, ulepszyć drogę dojazdową na Topisz, udostępniając dojazd kajaków przez przekopanie kanału do rzeki oraz założyć hurtownię ryb.

Sekretarz Obwodu zgłosił wniosek, aby jednemu z członków radom-

szczańskiego Ligi Morskiej, który udaje się do Szkoły Morskiej udzielać pomocy materialnej, aż do ukończenia przez niego tejże szkoły. Wniosek przyjęto i zaakceptowano. Na zakończenie zjazdu wszyscy zebrani udali się samochodem na wycieczkę na Topisz.

## Spółceństwo radomszczańskie - Warszawie

Dnia 15 września br. w lokalu Starostwa Radomszczańskiego odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy.

Na zebraniu omówiono szczegóły zbiórek ulicznych oraz rozważono możliwości urządzenia specjalnych imprez dochodowych w ciągu bieżącego miesiąca.

Ażeby rozłożyć racjonalnie prace, powołano do życia sekcję zbiórek ulicznych oraz sekcję organizacyjną.

Dotychczas na terenie miasta Radomska przeprowadzono dwie zbiórki uliczne, które w sumie razem dały ponad 80 tysięcy złotych.

W dniu 13 bm. zorganizowano w okolicy „Grzesiowski“ tzw. czarną kawę, która dała również około 25 tysięcy złotych czystego zysku.

Projektuje się urządzenie całego szeregu imprez połączonych z loterią fantową itp., któreby przysporzyły sum, tak niezbędnych w odbudowie stolicy.

# Radomszczański Teatr Świetlicowy

## na gościnnych występach w Częstochowie

W dniach 13 i 14 września br. Świetlicowy Teatr Społeczny dał dwa przedstawienia komedii „Ich dwóch“ — Niewiarowicza w Częstochowie, na terenie Wystawy.

Publiczność częstochowska przyjęła zespół radomszczański bardzo życzliwie. Miarą powodzenia jest fakt, że na drugie przedstawienie w niedzielę przybyło oko-

ło 6.000 widzów, tak, że ogółem przedstawienie oglądało do 10.000 widzów! — Cyfra na wystawie dotychczas nie notowana.

Dyrekcja Wystawy zaprosiła zespół radomszczański na następne dwa przedstawienia, których termin dopiero będzie ustalony.

Na szczególne podkreślenie zasługuje

fakt, iż radiowęzeł radomszczański bezinteresownie przyszedł z pomocą techniczną Teatrowi Społecznemu, instalując na scenie własne i specjalnie w tym celu z Radomska do Częstochowy sprawdzone mikrofony oraz aparaturę radiową. Transmisja głosnikowa wypadła wzorowo.

S. i P.  
**Wincenty Sucheni**  
współwłaściciel f-my J. Sucheni i Gidle opatrzony Św. Sakramentami, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 18 września, przeżywszy lat 67.  
Ekspozycja żałobna nastąpi dnia 19.9.1947 o godzinie 6 pp. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 20 bm. (sobota) o godzinie 10 rano — poczym pogrzeb odbędzie się na cmentarzu miejscowym w Gidlach.  
O czym zawiadamia w głębokim smutku  
RODZINA

S. i P.  
**Wincenty Sucheni**  
długoletni nasz pracodawca i dyrektor zmarł dnia 18 września 1947 r. w Gidlach.  
O smutnym obrzędzie, który odbędzie się dnia 20 września rb. o godzinie 10 rano w Gidlach zawiadamiają  
PRACOWNICY

**Ogłoszenia drobne**  
Józef Świerszcz, zamieszkały we wsi Bieszczyków Mały, unieważnia dowód osobisty i kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Piotrków.  
Hartowicz Bronisław unieważnia legitymację PPS Nr. 32015, leg. Związkową Nr. 39501, dowód osobisty, kartę rejestracyjną oraz służbową książeczkę wojskową.  
„Związkowiec“ Spółdzielnia Zarobkowa, Łódź, Śródmiejska 32 poleca duży wybór wełny męskiej i damskiej. Wyroby gotowe. Pończochy.

**Przygody Jasia Wiercipięty**

Goni mnie! Schowam się! Dopadł! I uciekł sam!



# PRZYGODY pięciu typków z Baniałuki



148. Wpadli w rzekę z siłą, cała Ale nie im się nie stało.



149. Otrzeźwieli w jednej chwili, Na brzeg się wygrasobili, Ale nie wiedzieli wcale, Jakiej rzeki to są fale.



Program na piątek 19 września 1947 r.

12.06 Wiadom. połudn. 12.10 Przegl. prasy stołecz. 12.15 „Od mazura do oberka”. 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Muzyka włoska. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muzyka obia dowa. 14.00 (E) Kronika i komunikaty. 14.05 (E) Przem. Ob. J. Baculewskiego Kuratora Okr. Szkol. Łódzk. 14.10 (E) Koncert rozrywkowy z płyt. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 (E) „Bajki, Bajki”. 15.50 „Nasze uzdrowiska”. 16.00 Dziennik. 16.20 Pieśń polskie. 16.35 Aud. dla chorych. 16.50 Pog. sportowa. 17.00 Koncert dla przodowników Świata Pracy. 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.00 (E) Wiadom. sport. 18.05 Wiersze satyryczne J. Huszczy. 18.15 (E) Chwila muzyki z płyt. 18.20 (E) Aud. z cyklu: „Dla Ciebie Warszawa!” 18.30 (E) Koncert zyczeń. 19.00 Aud. w oprac. Z. Lissa. 20.00 „Moja Warszawa” — fel. 20.15 Muzyka ludowa. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka z płyt. 21.40 Kwadrans lekkich utworów fortep. 21.55 „Nawałnica” I. Erenburga. 22.10 Wiadom. sport. 22.15 (E) Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 (E) Progr. lok. na jutro.

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę: 16 huśtawek wagowych o 3 siedzeniach 16 zjeżdżalni jednostronnych dla Miejskich Ogrodów Jordanowskich. Blisze informacje oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, III piętro, pokój 14 w godzinach od 9 — 13. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę huśtawek i zjeżdżalni” należy składać do dn. 24 września 1947 roku do godziny 9 rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert. Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr. 45, a kwit dołączyć do oferty. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dn. 15 września 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

### Ze sportu

# Na starcie historycznego biegu

## stają wszyscy sportowcy — włókniarze z zawodu

### Hasło „Przez podniesienie wydajności pracy do podniesienia dobrobytu” — nie może być obce dla naszych sportowców

Wiadomym jest wszystkim, że w miesiącach: wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu br. odbywać się będzie pomiędzy górnikami a włókniarzami szlachetny wyścig wydajności pracy. O celach tego gigantycznego wyścigu szeroko pisała i pisze codzienna prasa całego kraju i powtarzać tego nie będziemy. Wiadomym jest, że sportowcy w walce o zaszczytne pierwsze miejsce, a wynik, potrafią zdobyć się na wysiłek i potrafią ustanowić rekordy. Wierzymy, i jesteśmy głęboko przekonani, że każdy sportowiec, czy to lekkoatleta, czy pływak, czy koszykarz, czy siatkarz, czy bokser, czy też piłkarz potrafi walczyć o palmę pierwszeństwa z kolegami i na tym polu.

Do zagadnienia pracowitości sportowców powrócimy jeszcze nie raz.

Dzisiaj wzywamy ich na start Wielkiego Wyścigu Pracy.

Hasło: „Przez podniesienie wydajności pracy do podniesienia dobrobytu” nie może być obce dla naszych sportowców. Nie wolno, by przebrzmiało bez echa.

By pobudzić naszych sportowców do zwiększenia wydajności pracy Wydział WF i Sportu przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Włóknarzy organizuje pomiędzy swymi klubami zawody o pierwszeństwo w produkcji o. ma. no klubu pracowitych, o zaszczyt przyszłe-

nia się wydatniej odbudowującym się krajowi. Będzie to wysiłek więcej niż maratoński. Będzie to walka niełatwiej zacięta z tym, że trwać będzie cztery miesiące to jest tak długo, jak długo będzie trwałe współzawodnicтво pomiędzy górnikami a włókniarzami, to znaczy przez miesiące: wrzesień, październik, listopad i grudzień 1947 r.

### REGULAMIN SPORTOWCÓW W WYŚCIGU PRACY

Każdy klub spośród swych członków wybierze zespół złożony z siedmiu ludzi — czynnych członków klubu — wśród których sześciu musi być pracownikami produkcyjnymi: a jeden nieprodukcyjny (podwórzowy, pomocnik na wydziale technicznym itp.) Wśród produkcyjnych mogą być — tkacze-tkaczki, przędzalnicy — prządki itp.

Zespół taki musi być z jednego zakładu pracy. W wypadku, gdy klub obejmuje kilka zakładów pracy, klub może zgłosić tyle zespołów siedmiuosobowych, ile obejmuje zakładów pracy, z tym, że każda siódemka będzie z innego zakładu.

Zespół należy jak najszybciej zgłosić, — (według załączonego klubom wzoru). Za zgłoszenie w terminie do dnia 25 września kluby otrzymują dla swoich zespołów po 50 pkt., które będą dodane do punktów zdobytych

przez zespół pracy przez cztery miesiące trwania konkursu.

Co miesiąc na każdym zespole będą ściągane dane odnośnie wydajności jak i postawy w pracy, jakości produkcji itp. Zespoły będą punktowane według tabeli punktacyjnej.

Dane zebrane o zespolech co miesiąc będziemy podawali do wiadomości w „Głosie Robotniczym”.

### NAGRODY

Każdy zespół za osiągnięcie przez cztery miesiące przynajmniej wymaganego minimum produkcji otrzyma dla swego klubu dwanaście par butów piłkarskich i piškę nożną.

Poza tym zespoły, które osiągną większą wydajność i przekroczą minimum wymagane, będą sklasyfikowane i w zależności od tego, które zajmą miejsce w końcowej klasyfikacji zespołów otrzymają jedną z następujących nagród:

Za pierwsze miejsce — urządzenie sali gimnastycznej, albo pobyt całego zespołu na kursie narciarskim i siedem par nart.

Za drugie miejsce — osiem par rękawic bokserskich, osiem par butów bokserskich, piška bokserska, osiem par kostiumów bokserskich.

Za trzecie miejsce — cztery pary butów bokserskich, cztery pary rękawic bokserskich, piška bokserska, osiem par kostiumów bokserskich.

Za czwarte miejsce — pięć par szpryntów, dwa dyski, dwa oszczepy, dwie kule, sztoper, tyczkę.

Za piąte miejsce — dziesięć par tramppek piška koszykowa, dziesięć kompletów kostiumów do koszykówki.

Za szóste miejsce — sześcioro tramppek, siatka, piška siatkowa, dwanaście kompletów kostiumów do siatkówki.

Poza tym każdy klub otrzyma plakietki pamiątkową za udział w wyścigu pracy, a każdy członek zespołu, który wytrzyma przez cały czas wyścigu w zespole otrzyma dyplom pamiątkowy. Wszystkie nagrody są od Wydziału WF i Sportu Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy.

Poza tymi nagrodami, w wypadku gdy indywidualnie członek zespołu osiągnie produkcję, którą zasłużył sobie na nagrodę przewidzianą w ogólnej klasyfikacji, otrzyma ją, jak również otrzyma wynikające z tego tytułu różne uprawnienia i tytuły przewidziane ogólnym regulaminem.

O nagrodach informujemy tylko z punktu obowiązkowego dziennikarskiego. Prawdziwy jednak sportowiec walczy nie dla nagród, lecz dla samej walki, którą ma we krwi.

Dla dobrego sportowca największą satysfakcją będzie zawsze zdobycie koszulki lidera nie tylko na boisku czy bieżni, ale — wszędzie, tam gdzie chodzi o wysiłek dla Państwa, a więc czy to w jego obronie, czy pracy w odbudowie.

### Po drugim etapie „Six-Days“

# Motocykliści polscy dystansują Szwajcarów i Holendrów



We wtorek w Czechosłowacji rozpoczęła się „Sześciodniówka motocyklistów”, w której bierze udział zespół motocyklistów polskich, jadących w dwóch teamach: A i B.

W skład drużyny A wchodzi: Brun, Zymirski i Dąbrowski. Oba zespoły walczą o tak zwaną „Srebrną Wazę” — nagrodę przeznaczoną dla zwycięskiego zespołu jadącego na maszynach obcej produkcji.

Po dwóch dniach motocykliści nasi w konkurencji o „Srebrną Wazę” uplasowali się wraz z Czechami ex aequo na pierwszym

i drugim miejscu, mając 0 punktów karnych.

Trzecie miejsce zajęła Polska B — 60 pkt. karnych, a dalsze: Szwajcaria — 100 pkt., Holandia — 112 pkt., Włochy — 141 pkt., Czechosłowacja B — 200 pkt., Holandia A — 200 pkt. i Węgry — 322 punkty karne.

Drugi atak sześciodniówki wyniósł 417,9 km. Przeciętna szybkość była bardzo wysoka, tak, że zawodnicy byli zmuszeni do wielkiego wysiłku.

Wśród zawodników doskonałą postawą wyróżniał się Brun Stanisław.

### Zbliżają się...

#### Tenisowe mistrzostwa Łodzi

Mistrzostwa Tenisowe Okręgu Łódzkiego za rok 1947 odbędą się od dnia 22 do 28-go września br. na kortach Związku w Parku Poniałowskiego w grach pojedynczych pań, panów i juniorów oraz podwójnych panów i mieszanych.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje Sekretariat ŁOZT w Łodzi przy ul. Armii Czerwonej 54 do dnia 22 bm. do godz. 15.

# „Takiej drużyny nie widzieliśmy...” mówili po meczu Polska — Finlandia gospodarze



Jak już podaliśmy wczoraj między państwowy mecz piłkarski Polska — Finlandia, rozegrany w środę w Helsinkach zakończył się pierwszym po wojnie zwycięstwem naszej reprezentacji 4:1 (1:1).

DO PRZERWY — ZŁE, PO PRZERWIE — DOBRZE

Włodarczyk i Hogendorf też zdali egzamin na czwótkę.

**ZWYCIĘSTWA NIE NALEŻY LEKCEWAZYĆ**  
Finlandczycy jakkolwiek nie są zbyt wysoko cenieni w piłkarstwie europejskim, to jednak ze względu na swój specyficzny styl gry nie należą do przeciwników łatwych. — Grają bardzo szybko i ostro, to też zwycięstwa tego nie możemy w żadnym wypadku lekceważyć.

**ATAK FIŃSKI BYŁ NIEBEZPIECZNY**  
W drużynie gospodarzy najlepiej grał bramkarz, poza tym wyróżniał się lewy pomocnik Schik, środkowy napastnik i prawy łącznik.

Cały atak fiński był niebezpieczny i w pierwszej połowie meczu, w której chłopcy nasi nie grali nadzwyczajnie, bardzo często

zagroził poważnie naszej bramce.

Drużyny wystąpiły w składach następujących:

**POLSKA:** Janik, Włodarczyk, Flanek, Szczurek, Parpan, Gajdzik, Hogendorf, Gracz, Spodzieja, Cieślak, Barański.

**FINLANDIA:** Sand, Forsbiom, Lindman, Schick, Turunen, Asikainen, Beijar, Myutti, Vaihela, Forsman, Petterson.

**JAK PADAŁY BRAMKI?**  
Bramki zdobyli: w 18 minucie Forsman, w 19 minucie wyrównał Cieślak, po przerwie w 2 minucie drugą bramkę dla Polski zdobył znów Cieślak z podania Hogendorfa, w 14 i 34 minucie Spodzieja.

**FINOWIE ZACHWYCENI...**  
Opinie po meczu jak donosi korespondent „Przeglądu Sportowego” były zgodne. Wszyscy Finowie stwierdzają zgodnie wyższość piłkarzy polskich i przyznają im zasłużone zwycięstwo.

Nie brak było również nawet głosów zachwytu co do gry naszych chłopców. Kilku dziennikarzy fińskich twierdziło, że tak... dobrze grającej drużyny nie widzieli jeszcze w Helsinkach po wojnie.



### Na odbudowę stolicy

#### Grają sportowcy PPR i PPS

Dnia 19.9.47 r. o godzinie 17-ej na boisku OKS-u przy ul. Nawrot 75 zostanie rozegrany mecz piłkarski między drużynami PPR i PPS — Koła fabryczne przy Państwowej Fabryce Pończoch, ul. Sienkiewicza 65 (dawn. Kabsz).

Dochód z meczu przeznaczony na odbudowę Warszawy i na Rodzinę Radiową.

#### Uwaga sportowcy włókniarze!

Dnia 20 bm. o godz. 15-tej odbędzie się konferencja kierowników włókienniczych klubów sportowych z terenu Łodzi w świetlicy Barczyńskiego PZPW Nr 3, Kilińskiego 177. Obecność obowiązkowa.

### Baran, Łuć II i Łącz zamieniają piłkę nożną na... siatkówkę

Dnia 20 bm. o godz. 17-tej w sali Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a, rozpoczyna się rozgrywki w piłkę siatkową o nagrodę przechodnią im. śp. Władysława Załęskiego.

Przy okazji podajemy parę cyfr z roku ubiegłego: do turnieju w 1946 r. zgłosiło się 31 drużyn: 21 klubowych, 9 szkolnych, 1 wojskowa.

Do rozgrywek eliminacyjnych do finału zakwalifikowały się drużyny: AZS I i II, YMCA III i EKS I.

Finał wygrała drużyna AZS II, zdobywając puchar po raz pierwszy i dyplom za I miejsce. Dyplomy za II i III miejsce otrzymały drużyny AZS I i YMCA III.

W obecnych rozgrywkach EKS wystawia m. in. trójkę piłkarzy w składzie Baran, Łuć II i Łącz.

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 11-ej na stadionie EKS-u odbędą się zawody bokserskie między KS Zrwv — EKS.

### Redakcja

„GŁOSU ROBOTNICZEGO” przyjmuje ofiary na Odbudowę Warszawy